

JAN KODRĘBSKI (Łódź)

Wielka Rewolucja Francuska a własność. Od własności feudalnej do własności kapitalistycznej

I. Własność, a zwłaszcza własność środków produkcji, jest — jak wiadomo — w myśli marksistowskiej podstawowym kryterium klasyfikacji ustrojów społeczno-ekonomicznych. Znaczenie form własności dla rozwoju społeczno-gospodarczego jest bardzo istotne. Marks w swych wypowiedziach o rewolucji francuskiej wielokrotnie podkreślał, że jej największym osiągnięciem było obalenie własności feudalnej i zastąpienie jej własnością burżuazyjną czy kapitalistyczną¹. Nie ulega też wątpliwości, że w swym stosunku do własności każda rewolucja określa swe prawdziwe klasowe oblicze; odnosi się to w pełni także do rewolucji socjalistycznej. Problem stosunku Wielkiej Rewolucji Francuskiej do własności jest więc niewątpliwie podstawowym problemem badawczym dla historyka prawa, a i dla historyka w ogóle, wiążąc się ściśle z nadzwyczaj skomplikowaną i dyskusyjną problematyką przejścia od feudalizmu do kapitalizmu oraz z kwestią społeczno-gospodarczego sensu rewolucji, będącą ciągle terenem burzliwej dyskusji². Znaczenie tego problemu dostrzegano i dawniej; doceniał go Tocqueville³, a Taine

¹ Problematykę tę ze stanowiska marksistowskiego obejmuje zbiór studiów M. Dobb, P. M. Sweezy (ed.), *Du féodalisme au capitalisme*, t. I-II, Paris 1977. Patrz też Marks — *istorik*, Moskwa 1968, s. 104 i n. Podstawowe poglądy Marksa na te kwestie znaleźć można w dziełach 18 brumaire'a Ludwika Bonaparte i *Walki klasowe we Francji 1848 - 1850*.

² G. Lefebvre, *Les paysans du Nord*, Paris 1924 i *La révolution française*, Paris 1957; A. Cobban, *The social interpretation of the french revolution*, Cambridge 1964; A. Soboul, *Précis de l'histoire de la révolution française*, Paris 1972; F. Furet, *Penser la révolution française*, Paris 1978 i D. Richet, F. Furet, *La Révolution*, Paris 1965 — to chyba najbardziej reprezentacyjne pozycje. Claude Mazauric jest obecnie kontynuatorem marksistowskiej linii badań nad rewolucją francuską, kontynuując dzieło zmarłego niedawno Alberta Soboul.

³ A. de Tocqueville, *L'Ancien Régime et la Révolution*, Paris 1866, s. 425.

stwierdził, że „rewolucja była przede wszystkim przeniesieniem własności”⁴.

Warto też dodać, że instytucje społeczno-ekonomiczne i prawne stworzone przez Rewolucję lub powstałe pod jej przemożnym wpływem zachowały, jak o tym powiemy później, swe znaczenie do dziś. Jednakże własność rewolucyjna nie została do dziś wyczerpująco przedstawiona w nauce. Wiąże się to z tym, że ten problem badawczy leży na pograniczu historii prawa i historii społeczno-gospodarczej oraz politycznej. Przy tradycyjnym, i dopiero współcześnie zaczynającym się zacierać dystansie między środowiskiem historycznym a środowiskiem prawnym, typowym dla nauki francuskiej, prace na temat prawa własności w rewolucji francuskiej czy też stosunku rewolucji do tego prawa są egzegezami tekstów prawnych stanowionych przez rewolucję⁵ albo też zajmują się gospodarczymi i społecznymi aspektami zmian w dziedzinie własności rolnej, przeprowadzonymi przez rewolucję⁶. Prac poświęconych wizji własności w myśli społeczno-politycznej i prawnej rewolucji niemalże nie ma⁷. Zmiany we własności rolnej, oczywiście bardzo istotne i decy-

⁴ H. Taine, *Les origines de la France contemporaine*, Paris 1882, t. I, s. 386 oraz s. 179-243 idem.

⁵ Najstaranniejszą z nich jest książka M. Garaud, *La révolution et la propriété foncière*, Paris 1958. Wymienić należy jeszcze P. Caron, P. Sagnac, *Les comités des droits féodaux et de la législation et l'abolition du régime seigneurial*, Paris 1907; A. Esmein, *Précis élémentaire de l'histoire du droit français 1789 à 1814*, Paris 1911; P. Sagnac, *La législation civile de la Révolution Française — la propriété et la famille (1789-1804)*, Paris 1899, a ostatnio J. Ellul, *Histoire des Institutions*, Paris 1969 i J. Godechot, *Les institutions de la France sous la Révolution et l'Empire*, Paris 1968. Na uwagę zasługuje mało znana praca E. Chenon, *Des demembrements de la propriété foncière en France avant et après la Révolution*, Paris 1881. Patrz też H. Hayem, *Essai sur le droit de propriété et ses limites*, Paris 1910, s. 195-249.

⁶ Literatura na ten temat jest olbrzymia. Wymienić można oprócz cytowanych powyżej (przyp. 2) M. Bloch, *Les caractères originaux de l'histoire rurale française*, Oslo 1931; G. Lefebvre, *La révolution française et les paysans*, w: *Cahiers de la révolution française*, Paris 1934; M. Bloch, *La lutte pour l'individualisme agraire dans la France du XVIII siècle*, *Annales d'histoire économique et sociale*, 1930; A. Mathiez, *La vie chère et le mouvement social sous la terreur*, Paris 1927; G. Lefebvre, *Questions agraires au temps de la Terreur*, Strasbourg 1932; H. See, *La France économique et sociale au XVIII siècle*, Paris 1925. Z prac najnowszych warto wymienić: F. Gautier, *La voie paysanne dans la révolution française — l'exemple picard*, Paris 1977; G. Ikni, *Recherches sur la propriété foncière. Problèmes théoriques et de méthode*, *Annales Historiques de la Révolution Française* (w dalszym ciągu cytowane jako AHRF) 1980, s. 390-424; *Contributions à l'histoire paysanne de la révolution française*, ed. A. Soboul, Paris 1977; A. Soboul, *Problèmes paysans de la révolution 1789-1848*, Paris 1976. Interesującą syntezą jest szkic C. Gindin, *La rente foncière en France de l'Ancien régime à l'empire*, AHRF, 1982, s. 1-34.

⁷ Dzieło André-Jean Arnaud, *Les origines doctrinales du Code Civil français*, Paris 1966 poświęca sporo uwagi tej problematyce. Z odrębnego punktu wi-

dujące ze społeczno-gospodarczego punktu widzenia, skupiły na sobie zainteresowanie większości badaczy i nie jest przypadkiem, że wydany niedawno tom historii francuskiego prawa prywatnego epoki rewolucji i konsulatatu poświęcony jest właśnie temu zagadnieniu⁸. Wiąże się to ze słabym rozwojem historii doktryn prawnych, zresztą nie tylko we Francji⁹. A przecież rewolucja stworzyła podstawy burżuazyjnego porządku prawnego, który najpełniej wyrażony w Kodeksie Napoleona, przetrwał w Europie Zachodniej do dziś, a w Polsce do 1945 r.

III. Mówiąc o stosunku Wielkiej Rewolucji Francuskiej do własności trzeba pamiętać, że wbrew znanemu powiedzeniu Clemenceau¹⁰ była ona wieloetapowym procesem historycznym, w którym dla interesującego nas problemu, można wyróżnić przynajmniej 3 etapy: a) okres rewolucji umiarkowanej, liberalnej (1789 - 1792), w którym działają Zgromadzenie Konstytucyjne (Konstytuanta) i Zgromadzenie Prawodawcze (Legislatywa), b) okres rewolucji radykalnej, jakobińskiej (1792 - 1795), w którym władza należy do Konwentu i wreszcie c) okres reakcji — epoka Dyrektoriatu (1795 - 1799). Aczkolwiek okresu Konsulatatu nie zaliczamy do rewolucji, nie sposób go zupełnie pominąć, skoro wtedy właśnie reformy prawa własności zdziałane przez rewolucję nabrały przynajmniej częściowo trwałego charakteru, wchodząc w skład kodeksu cywilnego (1804), którego autorami byli w dużej mierze dawni rewolucyjni prawodawcy, którzy bynajmniej nie wypierali się wtedy swej re-

dzenia zajmuje się tym J. Sandweg, *Rationales Naturrecht als revolutionäre Praxis*, Berlin 1972. Pewne ogólne informacje można znaleźć w ogólniejszych syntezach: R. Schlatter, *Private Property. The History of an Idea*, London 1951; P. Larkin, *Property in the Eighteenth Century with Special Reference to England and Locke*, Cork 1930; H. Thieme, *Das Naturrecht und die europäische Privatrechtsgeschichte*, Basel 1954; B. Groethuysen, *Philosophie der französischen Revolution*, Berlin 1971; P. Janet, *Philosophie de la révolution française*, Paris 1975; *Eigentum und Verfassung*, ed. R. Vierhaus, Göttingen 1972. Cenne są również prace I. Loufchisky (Łuczyckij), *De la petite propriété en France avant la Révolution et de la vente des biens nationaux*, Paris 1897 i J. Augé-Laribe, *Grande ou petite propriété. Histoire des doctrines en France de la repartition du sol...*, Paris 1902, są poświęcone problemom gospodarczym.

⁸ M. Garaud, o.c. jest częścią wielotomowej *Historie générale du droit privé français de 1789 à 1804*.

⁹ Stan ten zaczyna ulegać zmianie. Świadczy o tym przygotowywane w ramach obchodów dwuchsetlecia rewolucji przez uniwersytet w Orleanie kolokwium „Rewolucja i prywatny porządek prawny”, mające się odbyć w 1986 r. i poświęcające wiele uwagi pojęcom prawnym rewolucji, ich modelom, wpływom, genezie i funkcjonowaniu.

¹⁰ „Rewolucja to monolit (un bloc)...”. Podobnie G. Lefebvre, *Quatre vingt neuf*, Paris 1970, s. 263.

wolucyjnej przeszłości¹¹. W każdym z tych okresów postawy polityczne i społeczne władz rewolucyjnych były odmienne; odwoływano się do odmiennych idei i wzorów. Znaczenie prawnej regulacji własności i zrozumienie potrzeby stworzenia nowego systemu prawnego było jasne dla wszystkich przywódców rewolucyjnych¹², a jakkolwiek nie udało im się stworzyć jednolitego kodeksu cywilnego, to przygotowali oni — tak przez częściowe reformy własności, a zwłaszcza likwidację praw feudalnych, jak przez systematycznie prowadzone prace kodyfikacyjne — grunt pod kodyfikację napoleońską. Stąd na naszą uwagę zasługują tak ustawy stanowione przez zgromadzenie rewolucyjne i wypowiedzi ich przywódców, jak i materiały prac kodyfikacyjnych, prowadzonych na ich zlecenie: w latach 1792 - 1793 (pierwszy projekt kodeksu), 1793 - 1794 (drugi projekt), 1795 - 1796 (trzeci projekt) i wreszcie 1799 (czwarty projekt); doprowadziły one ostatecznie do opracowania i uchwalenia w latach 1800 - 1804 kodeksu cywilnego. Warto dodać, że w komisjach kodyfikacyjnych zasiadali często ci sami ludzie. Wymieńmy przede wszystkim Cambacéresa, który był głównym autorem pierwszego projektu i brał kierowniczy udział w przygotowaniu pozostałych. Mimo istnienia zasadniczych różnic między poszczególnymi etapami rewolucji można — jak sądzę — mówić o jednolitości podstawowych zasad głównego nurtu rewolucji i o rewolucyjnej koncepcji prawa własności. Można też sądzić, że dla prawodawców rewolucyjnych podstawowe znaczenie prawa własności dla życia społeczno-gospodarczego Francji było oczywiste i że przywiązywali oni do regulacji tej kwestii najwyższą uwagę, poświęcając jej swój czas w chwilach największego zagrożenia republiki.

III. Aby przedstawić stosunek Rewolucji do własności, trzeba najpierw zwięźle wskazać, jak ta ostatnia się przedstawiała w chwili wybuchu rewolucji i jakie były źródła ideologiczne postaw rewolucjonistów w tej dziedzinie. U schyłku XVIII w. we Francji rozwijały się stosunki kapitalistyczne, a znaczenie społeczno-gospodarcze burżuazji stale rosło; ziemia jednak podlegała starodawnym prawom feudalnym, na wsi zaś zachowały się relikty dawno minionych wieków¹³. Prawo handlowe zostało skodyfikowane jeszcze za Ludwika XIV (1673) w duchu triumfującego wtedy merkantylnizmu i sprzyjało rozwojowi obrotu

¹¹ A. Arnaud, o.c., s. 38.

¹² Warto tu odnotować zdanie Barnave: „tak samo jak własność ziemska wyniosła arystokrację, własność przemysłowa wynosi władzę ludu”, *Introduction à la révolution française*, w: J. Barnave, *Oeuvres...*, Paris 1843, t. I, s. 12.

¹³ F. Olivier-Martin, *Histoire du droit français des origines à la révolution*, Paris 1951, s. 644. Istnieją autorzy przeciwni używaniu w XVIII w. terminu „feudalizm” — M. Reinhard, *Sur l'histoire de la révolution française*, Annales, 1959, s. 569; F. L. Ganshof, *Qu'est-ce que la féodalité*, Paris 1947, s. 11. Poglądy takie obecnie są odosobnione.

kapitalistycznego. Feudalne stosunki panujące w rolnictwie były nie tylko poważnym hamulcem rozwoju gospodarczego kraju, ale i źródłem coraz groźniejszych napięć społecznych. Mistrzowsko opisał tę sytuację Tocqueville. Ze względów politycznych monarchia burbońska była niezdolna do przeprowadzenia w tej dziedzinie poważniejszych reform. W połowie XVIII w. panowie feudalni nie tylko nie mieli zamiaru rezygnować ze swych uprawnień, ale starali się je egzekwować w całej rozciągłości, wymagając nawet takich świadczeń, które od dawna już zostały zapomniane. Określono to nazwą reakcji feudalnej¹⁴. W istocie sądzić należy, że — jak wskazuje angielski badacz rewolucji A. Cobban — ma się tu do czynienia nie tyle z renesansem feudalizmu („tyrania feudalna budzi się pełna wściekłości po wieku spoczynku i milczenia” — jak pisze w 1776 r. współpracownik Turgota, Boncerf¹⁵), ile z wprowadzeniem w rolnictwie nowych kapitalistycznych porządków¹⁶. Wielcy właściciele ziemscy, natchnieni doktryną fizjokratów, wracali na wieś i starali się wydobyć ze swych dóbr wszystko co mogli, inni zaś wydzierżawiali mieszczanom swe prawa feudalne¹⁷. Znaczenie gospodarcze praw feudalnych było dla szlachty francuskiej istotne¹⁸. Wszystko to budziło gniew chłopów, skierowany tak przeciwko arystokratom — feudalom, jak i ich mieszczańskim pomocnikom i mieszczanom — właścicielom dóbr, w tym także przeciwko prawnikom wyspecjalizowanym w wyszukiwaniu w archiwach feudalnych i rejestrach ziemskich (tzw. *terriers*) zapomnianych i nieściąganych świadczeń. Prawnicy ci określani byli mianem feudystów¹⁹; jednym z nich był Babeuf²⁰. Gniew

¹⁴ G. Lefebvre, *Les paysans*, s. 159; S. Herbert, *The fall of Feudalism in France*, London 1921, s. 43; F. Ford, *Robe and Sword*, New York 1953, s. 165; Garaud, o.c., s. 171. Na temat reakcji feudalnej istnieje łacińska praca P. Sagnaca, *Quomodo jura dominii aucta fuerint regnante Ludovico sexto decimo...*, Paris 1898. Jest to dysertacja doktorska tego wybitnego historyka.

¹⁵ P. F. Boncerf, *Les inconvénients des droits féodaux ou reponse d'un avocat au Parlement de Paris*, b.m. (Londyn?) 1776.

¹⁶ Cobban, o.c., s. 47 i n.

¹⁷ M. Bloch, *La lutte pour l'individualisme agraire dans la France de XVIII siècle*, Annales d'histoire économique et sociale 1930; H. Doniol, *La révolution française et la féodalité*, Paris 1874; G. Lefebvre, o.c., s. 309; P. Bois, *Les paysans de l'Ouest...*, Le Mans 1960, s. 628.

¹⁸ Tak I. Godechot, *L'abolition de la féodalité dans le monde occidental*, Paris 1971, t. III, s. 385; podobnie G. Lemarchand, *La féodalité et la révolution française — seigneurie et communauté paysanne (1780 - 1799)*, AHRF, 1980, s. 536; A. Soboul, *Sur le prélèvement féodal*, Revue Historique, 1968/3, s. 545 i n.

¹⁹ Patrz A. Soboul, *Problèmes paysans*, s. 25 - 47.

²⁰ A. Aulard, *La révolution française et la féodalité*, Paris 1919, s. 58. O Babeufie ogromna literatura, ostatnio R. B. Rose, *Gracchus Babeuf. The first revolutionary communist*, Stanford 1977, s. 98 i n. — doktryna własności; A. Pelletier, *Babeuf — féodiste*, AHRF, 1965, s. 29 - 65.

ludu wyraził się w powszechnym i radosnym paleniu archiwów feudalnych w czasie rewolty chłopskiej w 1789 r.

Pisząc o prawach feudalnych i feudalizmie, należy zastanowić się nad sensem tego terminu²¹. Nie wdając się w szczegółową dyskusję, trzeba stwierdzić, że był on powszechnie używany u schyłku XVIII w., a współcześnie istnieje również consensus co do jego używania (por. kolokwium poświęcone zniesieniu feudalizmu, Tuluza, listopad 1968)²². Oczywiście nie ma on nic wspólnego z systemem lennym. Używano tego terminu w XVIII w. jako oznaczenia dawnego systemu monarchicznego oraz ustroju rolnego, w którym opłacane czynsze i inne świadczenia noszą nazwę praw feudalnych.

Tradycyjna feudalna koncepcja własności rozróżniała zwierzchnią własność pana feudalnego (*dominium directum*, *domaine directe*) i podporządkowaną własność wasali, czyli *dominium utile*²³. Koncepcje te powstałe w kręgu glosatorów upowszechniły się we Francji średniowiecznej i objęły swym zasięgiem nie tylko lenna sensu stricto, ale i grunty chłopskie (tzw. *tenure*). Właściciel *dominium utile* był w XVIII w. — jak wskazuje wielki prawnik francuski tej epoki Pothier — uważany za prawdziwego właściciela, a *dominium directum* traktowane było jako swoista służebność²⁴. Chłopi uważali się za jedynych prawych właścicieli²⁵. Co prawda niektórzy feudyści twierdzili, że *dominium directum* jest również prawem własności, ale pogląd taki był rzadki. Praktyka odmawiała prawu pana feudalnego nazwy własności, aczkolwiek prawa feudalne były uważane za odrębne rzeczy. Sądzić można, że przekształcenie się *dominium utile* w wyłączną własność, jakie miało miejsce w doktrynie i jurysprudencji XVII i XVIII w., odbyło się pod wpływem prawa rzymskiego. Jest to niewątpliwe w wypadku Pothiera, którego dzieło położyło podwaliny pod kodeks Napoleona²⁶.

Koncepcje wyżej przedstawione odnosiły się do nieruchomości. Ruchomości były w dawnym prawie francuskim traktowane odrębnie i od

²¹ Cl. Mazauric, *Note sur l'emploi de „régime féodal” et de „féodalité” pendant la révolution française* w: *Sur la révolution française*, Paris 1970, s. 119 i n. Por. J. Godechot, *L'abolition du régime féodal dans le monde occidental*, AHRE, 1969/II, s. 147. Według C. Mazaurica używanie terminu „feudalny” mało silny akcent emocjonalny (o.c., s. 134).

²² *Revue Historique*, 1972/IV, s. 482.

²³ G. Lefebvre, *Quatre vingt neuf*, s. 156.

²⁴ F. Oliver-Martin, o.c., s. 644; G. Lizerand, *Le régime rural de l'ancienne France*, Paris 1942, s. 85; M. Garaud, o.c., s. 1.

²⁵ G. Lefebvre, o.c., s. 161.

²⁶ J. Arnaud, o.c., s. 218; s. 164-167; H. Thieme, o.c., s. 43; E. Jac, *Bonaparte et le code civil*, Paris 1893, s. 232; „Le Code Civil — 1804-1904 — livre du Centenaire”, Paris 1904, t. I, s. XIX. O Pothier patrz A. Piret, *La rencontre chez Pothier de la conception romaine et féodale de la propriété française*, Paris 1973, zwłaszcza s. 169-174.

dawna ich status był dostosowany do potrzeb kapitalistycznego obrotu. Obrót ruchomości był swobodny, przenoszenie własności nieformalne, a w XVIII w. ustala się zasada, że „posiadanie starcza za tytuł własności”, przyjęta przez kodeks Napoleona. W jakiejś mierze wiąże się to z brakiem zainteresowania feudałów tą formą własności: *res mobilis, res vilis*. Z tych powodów, a także z racji decydującego znaczenia własności rolnej w ówczesnej Francji, rewolucja nie zajmowała się własnością ruchomości, która w formie osiemnastowiecznej została recypowana przez kodeks napoleoński²⁷.

Inaczej przedstawiała się kwestia własności nieruchomości, która była kwestią wysoce sporną — żądanie zniesienia praw feudalnych ciążących na gruntach jest powszechne u schyłku XVIII w. i często występuje w słynnych zeszytach skarg z 1789 r.²⁸ Własność rolna w przedrewolucyjnej Francji była nadzwyczaj skomplikowana, będąc owocem kilkunastowiekowego rozwoju i mając odrębne cechy w każdej prowincji.

Prawa feudalne, przysługujące feudalnym panom jako wyraz ich *dominium directum* dzielono na: a) prawa osobiste, czyli ciążące na osobie poddanego, nie odgrywające w tej epoce większej roli; b) najrozmaitsze prawa rzeczowe związane z określonym gruntem; c) monopole, prawa łowieckie, cła i myta; d) prawa sądowe i związane z tym opłaty i grzywny.

Najważniejsze w praktyce były świadczenia rzeczowe i pieniężne, stanowiące feudalną rentę gruntową, przybierające najrozmaitsze nazwy i formy. Obok świadczeń stałych, płatnych co roku, istotną rolę odgrywały świadczenia płatne z okazji przeniesienia własności gruntu (*dominium utile*) — określane jako *lods et ventes* (*laudemium*). W XVIII w. ten skomplikowany system świadczeń feudalnych, określane przez współczesnych nieraz jako *complexum feudale*²⁹ odgrywał istotną rolę ekonomiczną, dostarczając arystokracji poważnej (10 do 30 procent) części jej dochodów. Był on — jak wskazywał Tocqueville — jawnym dowodem jej pasożytniczego charakteru; powodował nędzę chłopów, a przede wszystkim utrudniał prowadzenie nowoczesnej gospodarki rolnej. Wiązał się też ściśle ze wspólną (gminną) własnością gruntów i z dawnymi prawami przysługującymi ogółowi chłopów (prawo wolnego wypasu — *vaine pâture*), co powodowało dość niejednolity stosunek chłopów do

²⁷ „Le Code Civil — 1804 - 1904”, s. 31 (A. Sorel).

²⁸ G. Lefebvre, o.c., s. 161; M. Reinhard, o.c., s. 557. Przeciwno takiej interpretacji A. Cobban, o.c., s. 33 i E. Champion, *La France d'après les cahiers de 1789*, Paris 1921, s. 95. Antyfeudalne stanowisko chłopów jest jednak niewątpliwe — patrz F. Gautier, o.c., s. 9. Równocześnie jednak w licznych kajetach skarg broni się prawa własności jako instytucji — A. Cobban, o.c., s. 133 - 144.

²⁹ P. Viollet, *Histoire du droit civil français*, Paris 1893, s. 709.

niego. Trzeba też raz jeszcze dodać, że burżuazja — a w każdym razie jej znaczna część — była zainteresowana w utrzymaniu praw feudalnych bądź dlatego, że je posiadała, bądź dlatego, że współdziałała przy ich eksploatacji. Chłopi byli podzieleni w kwestii gruntów wspólnych; ich wrogość do praw feudalnych i *dominium directum* była oczywista. Chłopi uważali się, sądząc z ich zeszytów skarg, za jedynych prawnych właścicieli, co zresztą zgadzało się w zasadzie z ówczesną jureksprudencją³⁰. Dodajmy, że chłopów cechowała dość powszechna niechęć do prawników, którzy odgrywali ówczesnie olbrzymią rolę, tak przy eksploatacji *complexum feudalnego*, jak i dziesięcin kościelnych i podatków. Tworzyły one bardzo skomplikowany system obciążeń, w którym tylko prawnicy mogli się zorientować i który budził ostry protest ludu. Kwestia wrogości ludu do prawników jest osobnym, i zasługującym na uwagę badacza, zagadnieniem. Monarchia burbońska — jak wiemy — nie przystąpiła do kodyfikacji prawa rzeczowego, ale próby takie były czynione i wiąże się je ze znakomitym francuskim prawnikiem i mężem stanu XVIII w., kanclerzem D'Aguesseau³¹.

IV. Stosunek Rewolucji do własności był w dużej mierze określony przez postawy myślicieli Oświecenia. Dla większości myślicieli Oświecenia własność była prawem naturalnym, przysługującym wszystkim ludziom. U Monteskiusza znajdujemy zdecydowaną obronę własności przed zakusami despotycznego rządu, który — jak Ludwik XIV³² — głosi, że może swobodnie dysponować mieniem swych poddanych. Broniąc własności, zdaje sobie Monteskiusz sprawę z potrzeby istnienia silnej klasy średniej i wzywa do pewnej równości mienia, która umacnia państwo, przypominając, iż „człowieka, który nic nie ma, bardzo mało obchodzi rząd, pod którym żyje”³³. Na te uwagi Monteskiusza powoływali się żyrondyści³⁴. Dla tego myśliciela własność jest oczywiście prawem natury, ale stworzonym przez społeczeństwo i od niego się wy-

³⁰ G. Lefebvre, l.c.; G. Liserand, l.c.; M. Bloch, *Les caractères originaux de l'histoire rurale française*, Paris 1931, s. 134.

³¹ Patrz J. Arnaud, o.c., s. 106; M. Garaud, *L'opinion du Chancelier Daguesseau sur l'unification du droit privé*, w: *Le Chancelier Henri-François d'Aguesseau...*, Limoges 1953, s. 66-71; H. Regnault, *Les ordonnances civiles du Chancelier Daguesseau*, Paris 1929.

³² „Król ma z natury dyspozycję pełną i całkowitą wszystkich dóbr które mają poddani...”, *Oeuvres de Louis XIV*, Paris 1806, t. I, s. 571. Interpretacja tego tekstu bywa rozmaita, por. F. Olivier-Martin, *Histoire du droit français des origines à la révolution*, Paris 1951, s. 341.

³³ *Considérations sur les causes de la grandeur des Romains et de leur decadence*, Paris 1856, s. 73.

³⁴ Vergniaud w konwencji — 8 V 1793 — patrz Ch. Jaubert, *Montesquieu économiste*, Paris 1901, s. 32.

wodzącym³⁵. Ochrona własności jest jednym z podstawowych zadań państwa — „prawo obywatelskie jest świątynią własności”³⁶. Wolter, najbardziej chyba czytany i wpływowy myśliciel XVIII w. zajmuje stanowisko podobne³⁷. Dla niego również własność jest instytucją społeczną: *z mocy prawa mamy wszelkie nasze posiadłości*³⁸, którą zawdzięczamy nie naturze, ale społeczeństwu. Jest on zdecydowanym wrogiem własności feudalnej, wskazując, że *własność nie obciążona prawami feudalnymi zadecydowała o bogactwie Anglii i Francji*³⁹, a *Polska byłaby trzy razy ludniejsza i bogatsza, gdyby chłop nie był niewolnikiem*⁴⁰, gdyż *gospodarka i kultura rozwijają się tylko, gdy chłopci mają ziemię na własność*⁴¹. Nie jest Wolter zwolennikiem zmniejszania różnic społecznych, ale jego dążenie do stworzenia jednolitej własności kapitalistycznej jest wyraźne. Zgoła inne stanowisko zajmuje Rousseau, dla którego własność jest wynikiem świadomego działania ludzkiego⁴². Rousseau nawiązuje do siedemnastowiecznych przedstawicieli prawa natury (Jurieu, Pufendorf)⁴³. Obowiązkiem państwa — jego zdaniem — jest zapewnić względną równość majątkową, nie dopuszczając w interesie powszechnym ani do powstania nadmiernego bogactwa, ani nadmiernej biedy. Nie mamy tu jednak do czynienia z utopijnym egalitaryzmem, ale z dość tradycyjnym przekonaniem o klasie średniej jako podstawie demokracji. Państwo powinno chronić prawa i majątek każdego obywatela. Równocześnie jednak własność jest dla Jana Jakuba głównym źródłem alienacji społecznej, a jego nauka o własności — zdaniem Engelsa — utorowała drogę koncepcjom komunistycznym Babeufa⁴⁴. Źródła myśli Babeufa i późniejszego socjalizmu utopijnego należałoby — moim zdaniem — szukać raczej w komunizmie utopijnym XVIII w.,

³⁵ C. Jaubert, o.c., s. 21.

³⁶ „...le palladium de la propriété”: *Duch Praw* XXVI, 15; Montesquieu, *Oeuvres completes*, Paris 1951, t. II, s. 768.

³⁷ I. I. Siwolak, *Socialnyje idei Woltera*, Moskwa 1978, s. 109.

³⁸ Dictionnaire Philosophique s.v. „Propriété” w: *Oeuvres*, Paris 1810, t. 11, s. 218 - 223.

³⁹ Ibidem, s. 220.

⁴⁰ Ibidem, s. 219.

⁴¹ Ibidem, s. 221. Ale tamże stwierdzenie, że „potrzeba ludzi, co mają tylko swe ręce i dobrą wolę”, bo proletariat jest potrzebny.

⁴² M. Borucka-Arctowa, *Prawo natury jako ideologia antyfeudalna*, Warszawa 1957, s. 136. Patrz J. Mc Donald, *Rousseau and the French Revolution*, London 1965 i R. D. Masters, *The political philosophy of Rousseau*, Princeton 1976, s. 178 i n.

⁴³ H. Thieme, o.c., s. 15.

⁴⁴ Znane twierdzenie Engelsa w *Anty-Dühringu*. Na znacznie mniej znanego wyznawcę Rousseau, księdza Dolivier, działacza rewolucyjnego i pisarza wskazuje H. A. Resende, *Jean Jacques Rousseau, l'abbé Dolivier, Hegel sur la théorie des droits naturels*, AHRF, 1979, s. 210 - 233.

reprezentowanym przez takich autorów, jak Meslier⁴⁵, Morelly⁴⁶ i Mably⁴⁷, którzy ostro atakowali własność. Wpływ ich jednak na działalność prawodawczą Rewolucji można, jak sądzę, uznać za nieistotny. Rousseau niewątpliwie oddziaływał na jakobinów, sądzić jednak należy, że na prawodawstwo rewolucji o własności największy wpływ wywarli fizjokraci. Kierunek ten był najbardziej wpływowy w sferach osiemnastowiecznej burżuazji i inspirował nieudane reformy liberalne Turgota⁴⁸. Dla fizjokratów własność wywodziła się bezpośrednio z prawa natury, ale konkretna własność była wytworem pracy. Nierówności majątkowe są dla nich w pełni uzasadnione, a zamach na własność jest świętokradztwem, grożącym społeczeństwu ruiną⁴⁹. Fizjokratyczna koncepcja własności wyraźnie przypomina — jak wskazuje J. Ellul⁵⁰ — klasyczną własność rzymską. Szkoła fizjokratyczna domagała się zdecydowanie zniesienia wszelkich feudalnych ograniczeń własności, a w szczególności wszelkich rent gruntowych, zastrzegając jednak prawo ich wykupu. Miało to na celu ułatwienie obrotu ziemią i umożliwienie prowadzenia nowoczesnej gospodarki rolnej, do której — jak wiadomo — fizjokraci przywiązywali najwyższą wagę. Temat konkursu ogłoszonego w 1762 r. przez Akademię w Caen — *Niepewność własności przyczyną trudności rolnictwa* — wyraźnie to ukazuje⁵¹. Kwestia ta i dziś nie jest pozbawiona aktualności.

Od fizjokratów przede wszystkim wywodzi się Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela 1789 r.; pod ich wpływem pozostawał Sieyes, twierdząc, że własność jest prawem pierwszym i podstawowym⁵², państwo zaś istnieje dla właścicieli, będących akcjonariuszami wielkiego przedsiębiorstwa społecznego⁵³. Oczywiście nie należy sądzić, że myśl społeczna oświeceniowych myślicieli miała decydujący wpływ na po-

⁴⁵ J. Meslier, *Testament*, Warszawa 1955, s. 304; M. Borucka-Arctowa, o.c., s. 150.

⁴⁶ Morelly, *Kodeks natury*, Warszawa 1953, s. 89; M. Borucka-Arctowa, o.c., s. 152.

⁴⁷ G. Mably, *Zasady praw*, Warszawa 1952, t. I, s. 128.

⁴⁸ I. Morange, *L'état et le droit dans la pensée de Turgot*, w: „Turgot, économiste et administrateur”, Limoges 1981, s. 134-144. Według Turgota „własność to prawo święte i niewzruszalne...”, o.c., s. 143.

⁴⁹ G. Weulersse, *Le mouvement physiocratique en France*, Paris 1910, s. 403-438; V. Marcaggi, *Les origines de la déclaration des droits de l'homme de 1789*, Paris 1912, s. 138. Patrz też E. Fox-Genovese, *The origins of Physiocracy. Economic Revolution and Social Order in Eighteenth — Century France*, Ithaca 1976.

⁵⁰ J. Ellul, *Histoire des institutions*, s. 551.

⁵¹ G. Weulersse, o.c., s. 431.

⁵² *Exposition raisonnée...* w *Archives Parl.* VIII, s. 256; cyt. za V. Marcaggi, o.c., s. 192.

⁵³ Cyt. za J. Sandweg, *Rationales Naturrecht*, s. 293.

stawy rewolucyjnych prawodawców, którzy kierowali się przede wszystkim interesami warstw społecznych, jakie reprezentowali, jednakże w nauce społecznej Oświecenia szukano często uzasadnień dla tych interesów. Stosunek rewolucji do własności wiązał się oczywiście z ideałami społecznymi rewolucjonistów. Już od początków zarzucano rewolucji gwałcenie własności (powoływał się na to Ludwik XVI uciekając z Paryża); zarzut ten powtarzano bardzo często, a przerażony Komuną Paryską H. Taine, autor do dziś wpływowy i szanowany, przedstawia rewolucję niemal jak sprzysiężenie klas nieposiadających przeciwko właścicielom. W rzeczywistości w pierwszym, liberalnym okresie rewolucji, jej działacze dalecy są od jakichkolwiek zamachów na samą instytucję własności; o ile pominiemy okazjonalną retorykę⁵⁴, były to tylko zwroty retoryczne. Dla Condorceta własność jest wcześniejsza niż społeczeństwo, które powstało, by ją zabezpieczyć⁵⁵. Mirabeau ma funkcjonalną koncepcję własności: *właściciel to tylko pierwszy z płacobierców*. Własność to wynagrodzenie za użyteczność gospodarczą, *właściciele to ekonomowie społeczeństwa*⁵⁶. Sama własność jest więc tworem społecznym. Jest to jednak raczej obrona własności niż atak na nią.

W zasadzie jakobini stali na podobnym stanowisku. Własność dla nich jest instytucją społeczną, przez społeczeństwo stworzoną i mającą służyć interesom nie tylko jednostki, ale i społeczeństwa. Według Robespierre'a *własność jest to prawo dysponowania tą częścią dóbr, jaką obywatelowi gwarantuje ustawa*, ale jakobiński trybun dawał znamienne ograniczenie, podnosząc, że *prawo to jak i wszystko inne, ograniczone jest przez szacunek dla praw innych obywateli*⁵⁷. Kto ma więcej niż potrzebuje, jest dłużnikiem innych. Robespierre poparł inicjatywę radykalnego księdza Dolivier⁵⁸, twierdząc, że *tylko naród jest właścicielem ziemi* i że społeczeństwo winno zapewnić wszystkim to, co jest niezbędne, ale nie ukrywał przekonania, że równość ekonomiczna jest utopią, i że choć zadaniem ustawodawcy jest *zmniejszenie [...] skrajnej nierówności fortun* to jednak *niemożliwe jest ustanowienie doskonałej*

⁵⁴ Jej przykładem z okresu wcześniejszego myśl utopijna G. Mably'ego, patrz też J. P. Brissot de Warville, *Recherches philosophiques sur la propriété et sur le vol*, Paris 1780.

⁵⁵ G. Weulersse, o.c., s. 104.

⁵⁶ J. Sandweg, o.c., s. 284.

⁵⁷ J. Baszkiewicz, *Maksymilian Robespierre*, Warszawa 1976, s. 178; A. Soboul, *Les sans-culottes parisiens en l'an II*, Paris 1962, s. 469. Por. G. Lefebvre, *Discours sur Robespierre*, AHRF, 1939, s. 492 i *Questions agraires au temps de la Terreur*, Strasbourg 1932, s. 4. O poparciu Robespierre'a dla Doliviera patrz A. Mathiez, *La vie chère et le mouvement social sous la terreur*, Paris 1927, s. 74.

⁵⁸ O Dolivierze patrz H. A. Resende, o.c.; A. Soboul, *Dolivier et la justice primitive* w: *Histoire générale de socialisme*, Paris 1974, t. I, s. 237-244; J. Jaures, *Histoire socialiste de la révolution française*, Paris 1972, t. VI, s. 248-262.

równości majątków⁵⁹. Był też przeciwny *prawu agrarnemu*, czyli reformie rolnej⁶⁰ i chyba nie tylko z przyczyn taktycznych. Robespierre był, jak i jego mistrz Rousseau, zwolennikiem egalitarnego drobnomieszczańskiego społeczeństwa, ale szacunek dla własności tkwił, jak sądzę, głęboko w jego myśli, choć wymogi chwili skłaniały go do poglądu, że własność musi być podporządkowana ocaleniu społeczeństwa. Różnica między koncepcją własności u Robespierre'a i Sieyesa jest jednak oczywista.

Jakobini wyraźnie uzależniali własność od państwa, kładli nacisk na jej aspekt funkcjonalny, a w ich koncepcji państwa silnego, jeżeli zgoła nie totalitarnego, własność została istotnie ograniczona. Przebudowa mentalności ludzkiej, do której dążyli i o której marzyli jacobini, zakładała oczywiście ograniczanie dążenia do majątku, tak kluczowego dla myśli liberalnej⁶¹. Ani Robespierre⁶², ani Saint-Just⁶³ nie byli egalitarystami. Jakobini pozostawali pod presją mas ludowych Paryża, których stosunek do własności również był nieprecyzyjny; sankiuloci byli niechętni liberalizmowi ekonomicznemu i domagali się ograniczenia własności, wskazując, że *własność ma za podstawę zasięg potrzeb fizycznych* i domagając się ustalenia maksimum majątków (*niech jeden obywatel może mieć tylko jeden sklep lub jeden warsztat*)⁶⁴. Ich przedstawiciele chcieli odrębnego traktowania własności przemysłowej i własności rolnej, do której żywili wyraźną niechęć i chcieli poddać ją ścisłej kontroli państwa (ślad typowego dla rewolucji konfliktu miastowieś)⁶⁵. Ale te poglądy mimo swego egalitaryzmu⁶⁶ nie kwestionowały samej istoty własności i co ważniejsze, nie wpłynęły trwale na prawodawstwo, aczkolwiek w konwencie oświadczone — w ślad za Ludwikiem XIV — że *wszelka własność nieruchomą należy do państwa* (Barere)⁶⁷, a szereg dekretów konwentu z 1793 r. reglamentowało używa-

⁵⁹ J. Baszkiewicz, o.c., s. 122.

⁶⁰ J. Baszkiewicz, o.c., s. 180 i s. 38. Por. Giorgio del Vecchio, *La déclaration des droits de l'homme et du citoyen dans la révolution française*, Paris 1968, s. 43; G. Lefebvre, *Quatre vingt neuf*, s. 298.

⁶¹ Patrz J. P. Gross, *L'idée de la pauvreté dans la pensée sociale des Jacobins. Origines et prolongements*, AHRF, 1982, s. 196 - 223.

⁶² Robespierre 24 IV 1793 r. stwierdza: „równość dóbr jest chimera, chodzi raczej o uczynienie biedy szanowną (honorable) co o zakazanie bogactwa” — *Textes choisis de Robespierre*, ed. J. Poperen, Paris 1957, t. II, s. 133 i n.

⁶³ Saint Just jest za dobroczynnością, a nie egalitaryzmem — *Actes du colloque Saint-Just*, Paris 1968, s. 72.

⁶⁴ A. Mathiez, o.c., s. 417; A. Soboul, *Précis d'histoire de la Révolution française*, Paris 1972, s. 275 — postulaty sankiulotów z jesieni 1793.

⁶⁵ A. Soboul, *Les sans-culottes*, s. 812 - 813; A. Mathiez, o.c., s. 90.

⁶⁶ H. A. Resende, *Egalitarisme et question agraire dans la révolution française*, w: *Contributions à l'histoire paysanne*, s. 73 - 117 i A. Ado, *Le mouvement paysan et le problème de l'égalité*, ibidem, s. 119 - 133.

⁶⁷ Barere w Konwencie 22 X 1793: cyt. za A. Mathiez, o.c., s. 423.

nie ziemi, nakładając na właścicieli obowiązek uprawy gruntów, osuszania stawów itd.⁶⁸ Konwent kierował się nie konsekwentną doktryną, ale potrzebami chwili. Dodajmy, że nie sposób traktować jakobinów jako jednolitego bloku ideologicznego — różnili się oni ostro między sobą. Dość trudno też ustalić, jakie poglądy jakobinów są wynikiem ich stanowiska ideologicznego, a jakie są na nich wymuszone przez aktualną sytuację polityczną i gospodarczą⁶⁹.

Nie zajmujemy się tu nurtem autentycznie socjalistycznym (a raczej komunistycznym) rewolucji francuskiej, czyli ruchem i doktryną⁷⁰ Babeufa, bo ich praktyczne znaczenie dla rozwoju prawa było znikome. Reasumując — rewolucjoniści nie kwestionowali znaczenia własności prywatnej; główny nurt rewolucji uważał ją za jedną z podstawowych instytucji społecznych, a zgromadzenia rewolucyjne reformowały własność po to, aby osiągnąć pożądane cele polityczne i społeczne.

V. Wielka Rewolucja Francuska w swym pierwszym podstawowym dokumencie — Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela — określała własność jako prawo niewzruszalne: *własności są prawem nietykalnym i świętym, nikt nie może być ich pozbawiony...*⁷¹. Interesujące, że w wydaniu deklaracji z 1791 r. słowo „własności” zastąpiono bardziej ogólnym „własność”⁷². Ale pod naciskiem buntujących się przeciw prawom feudalnym chłopów, których rewolucyjny ruch obejmował całą Francję, Konstytuanta przystąpiła do zniesienia praw feudalnych. Nie mogła ona użyć przeciw chłopom siły, którą nie dysponowała⁷³, ten zamach na własność feudalną spowodował jednak definitywny rozpad potencjalnego sojuszu burżuazji i szlachty, wbrew woli liberalnej burżuazji, popychając rewolucję na nowe tory⁷⁴. 4 sierpnia 1789 r. Konstytuanta uroczyście ogłosiła zniesienie praw feudalnych. W czasie dyskusji stwierdzono, że wprowadzić prawa te są własnością, ale nie taką

⁶⁸ A. Mathiez, o.c., s. 438 - 444. Dekret z 26 XII 1793 zobowiązuje właścicieli do osuszenia stawów i zasiania ich zbożem. Dekret z 16 IX 1793 zobowiązuje właścicieli gruntów do ich uprawiania pod rygorem kary więzienia, zakazuje również strajków robotników rolnych. Dekret z 12 I 1794 r. przyznaje osobie uprawiającej cudze grunty nieuprawnne 2/3 plonów. Patrz też J. Baszkiewicz, S. Meller, *Rewolucja francuska 1789 - 1794, Społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 1983, s. 247, z wyjaśnieniem walki ze stawami.

⁶⁹ Różnice typów jakobinów pokazują takie prace, jak J. Baszkiewicz, Maksymilian Robespierre i St. Salmonowicz, *Saint-Just — rewolucjonista romantyczny*, Kwartalnik Historyczny, 1962/2, s. 323 - 334.

⁷⁰ A. R. Joannisjan, *Kommunisticheskie idei w gody Velikoj francuskoj revolucii*, Moskwa 1966.

⁷¹ Les déclarations françaises des droits de l'homme 1789 - 1892, ed. A. Aulard, Paris 1923, s. 14.

⁷² Ibidem, s. 15.

⁷³ G. Lefebvre, *Quatre vingt neuf*, s. 179.

⁷⁴ G. Lefebvre, o.c., 53.

jak inne, a główny projektodawca oświadczył, że *te prawa są własnością, a każda własność jest święta, ale są one uciążliwe ludowi...*⁷⁵. O ile jednak Konstytuanta zniósła — jak oświadczyła — w całości ustrój feudalny, to zadbała o interesy feudalów. Zniesieniu natychmiastowemu i bez odszkodowania uległy jedynie prawa osobiste bez większego znaczenia, inne prawa zostały utrzymane aż do ich wykupienia przez zainteresowanych. Przez ustrój feudalny rozumiano w zasadzie nie tyle właściwy system lenny, nie odgrywający już od dawna większej roli, jak prawa dominialne (*droits dominiaux*), które niekoniecznie wiązały się z uprawnieniami panów lennych. Szczegółowe przygotowanie reformy powierzyła Konstytuanta powołanemu przez siebie Komitetowi Praw Feudalnych, który złożony w większości z posiadaczy praw feudalnych, zrobił wszystko, aby reforma była możliwie najdogodniejsza dla byłych feudalów⁷⁶. Komitet starał się rozróżnić prawa feudalne i dominialne oraz prawa osobiste (które zostały zniesione) i prawa rzeczowe, które miały być bądź wykupione, bądź utrzymane, jako normalne prawa rzeczowe, ale okazało się to w praktyce niemożliwe. Zniesiono prawa sądowe, monopole, przymusową robociznę (*corvées*), utrzymano wszelkiego rodzaju renty gruntuowe, czynsze, opłaty pobierane przy zmianie właściciela. W walce o zniesienie możliwie największej liczby praw feudalnych wyróżnił się Robespierre⁷⁷. Mimo jego wysiłków komitet stanął na stanowisku, że feudalne *dominium directum* stanowi autentyczne prawo rzeczowe, podlegające wykupowi. Obok tego wykupowi podlegać miały różnego rodzaju renty wieczyste, obciążające własność chłopską lub mieszczańską. Równocześnie Konstytuanta postanowiła zakazać na przyszłość instytucji rent wieczystych, jako odnawiających pośrednio system feudalny. Prawem wykupu objęto również dzierżawy wieczyste, co było oczywistym błędem, gdyż nie były one przecież prawami feudalnymi. Zdaniem Komitetu Praw Feudalnych wieczyste posiadanie było charakterystyczną oznaką prawa feudalnego (można zrozumieć to błędne stanowisko, biorące się z niechęci do wieczystych praw rzeczowych innych niż własność). Konstytuanta na przyszłość dopuszczała jedynie dzierżawy nie dłuższe niż 99 lat lub trzy pokolenia dziedziców dzierżawy⁷⁸.

System opracowany przez Konstytuantę leżał w istocie w interesie feudalnych właścicieli ziemskich, był nadzwyczaj skomplikowany i praktycznie niezrozumiały dla chłopów; wywołał też ich oburzenie. Również feudalni właściciele ziemscy nie chcieli się do niego zastosować, domagając się uiszczenia zniesionych świadczeń. Rezultatem były ostre kon-

⁷⁵ Ibidem, s. 181 - 186; G. Lefebvre, *La révolution*, s. 172.

⁷⁶ P. Caron, P. Sagnac, o.c.: cenne wydawnictwo materiałów komitetu.

⁷⁷ *Oeuvres de Maximilien Robespierre*, Paris 1950, t. VI, s. 217 - 226; 258 - 259; 271 - 291; 324 (prawo łowieckie).

⁷⁸ P. Caron, P. Sagnac, o.c., s. 212.

flikty, przeradzające się miejscami w wojnę domową. Pod wpływem Merlin de Douai, późniejszego prokuratora generalnego przy sądzie Kasacyjnym z czasów Napoleona, niewątpliwie najwybitniejszego swego członka, Komitet Praw Feudalnych Konstytuanty upierał się przy utrzymaniu w mocy świadczeń feudalnych aż do wykupu, którego warunki zostały tak opracowane, że był on bardzo utrudniony⁷⁹. Samo pobieranie tych świadczeń przez panów uznane zostało za wystarczający dowód ich prawowitości. Przede wszystkim jednak system przyjęty przez Konstytuantę w praktyce, z uwagi na niezmierne skomplikowanie ustroju rolnego nie był realny, i nie mógł być zaakceptowany przez chłopów, którzy zniesienie praw feudalnych zrozumieli dosłownie⁸⁰. Zgromadzenie Ustawodawcze, czyli Legislatywa podeszła do kwestii własności rolnej w sposób odmienny. 20 i 25 sierpnia 1792 r., tuż po obaleniu monarchii, uznała ona wszelką własność rolną za wolną od wszelkich obciążeń, a wszelkie prawa feudalne za zniesione bez odszkodowania, z wyjątkiem tych, które odpowiadały przekazaniu ziemi, o ile to przekazanie zostanie należycie udowodnione. Ułatwiono spłatę odszkodowań, przyznano licznym kategoriom dzierżawców prawa własności.

Nacisk chłopów na władze niewątpliwie spowodował więc reformy, które spotkały się z oporem przedstawicieli prawicy — *więcej równości zagraża własności*⁸¹ wołał w Legislatywie jeden z jej przedstawicieli. Mimo to pozostały jeszcze ślady praw feudalnych w postaci prawa do odszkodowania, czyli wykupu. Zostało ono ustanowione w zamian za przekazanie zobowiązaniem do świadczenia tych praw ziemi będącej dotychczas własnością pana feudalnego. Wykup zniósł dopiero — w sposób bezwzględny i zupełny — Konwent Narodowy. Dekret konwentu z 17 VI 1793 r. zniósł wszelkie świadczenia przysługujące panom feudalnym i wszelkie prawa do odszkodowania czy wykupu za nie⁸². Pozostawiono renty gruntowe, o ile nie miały one charakteru feudalnego. Ofiarami dekretu padli nie tylko byli panowie feudalni, ale i liczni mieszczanie, którzy wydzierżawiając swe grunta nadali rencie dzierżawnej pewne cechy feudalne⁸³. Aby raz na zawsze uniemożliwić odrodze-

⁷⁹ A. Aulard, *La révolution française et le régime féodal*, Paris 1919, s. 109.

⁸⁰ F. Gautier, *La voie paysanne*, s. 207.

⁸¹ G. Lefebvre, o.c., s. 296 — przemówienie Barnave w Legislatywie 15 VI 1791.

⁸² M. Garaud, *La révolution*, s. 384 trafnie wskazuje, że ten najdalej idący akt prawny niewiele dał biednym chłopom. Warto przypomnieć zdanie G. Lefebvre (*Les paysans*, s. 738-740), że proletariat rolny ucierpiał raczej niż skorzystał na rewolucji. Podobnie E. N. Petrov, *Borba za obczinienie ziemi i dekret Konwenta 1793 g*, Uczyenije zapiski Leningradskiego Gosudarstwiennogo Uniwersiteta, ser. ist. 1940 Leningrad, nr 52.

⁸³ A. Cobban, o.c., s. 43 i 102; M. Reinhard, o.c., s. 558; P. Herlihy, *L'abolition de la dime inféodée (1789-1793)*, w: *Contributions à l'histoire...*, s. 337-399.

nie praw feudalnych, konwent zarządził konfiskatę i publiczne spalenie dokumentów stwierdzających prawa feudalne: 10 sierpnia 1793 r. legalnie i urzędowo spalono wszystkie te akta feudalne, które oszczędziły rozruchy ludowe 1789 r.⁸⁴ Usunięto również z akt notarialnych wszelkie wzmianki o prawach feudalnych. Był to definitywny kres własności feudalnej we Francji, a symbolika tego czynu jest oczywista. Oczywiście historyk prawa musi nad nim ubolewać, ale mamy tu jeden z przykładów siły namiętności, jakie wyładowywały się w czasie rewolucji.

Chłopi stali się odtąd wyłącznymi właścicielami ziemi; był to pierwszy i na długo jedyny w swej konsekwencji akt sprawiedliwości społecznej. Nie wiązało się to jednak z zasadniczą zmianą stosunku do samej instytucji własności. Jakobińska deklaracja praw człowieka z 29 maja 1793 r. wymieniała własność jako jedno z podstawowych praw ludzkich, a konstytucja jakobińska określała własność jako prawo używania i rozporządzania swymi majątkami, dochodami, owocami swej pracy i przemysłu⁸⁵. Nie widać tu wpływu znacznie radykalniejszego stanowiska Robespierre'a. Powstanie jednolitej własności rolnej wiązało się z likwidacją specyficznej formy własności, a mianowicie własności komunalnej. Legislatywa postanowiła obowiązkowy podział gruntów gminnych między wszystkich obywateli gminy. Później wykonanie tego aktu zostało ograniczone, ale wrogość prawodawców rewolucyjnych do własności wspólnej była oczywista⁸⁶.

Przejęcie na rzecz państwa gruntów należących do kościoła, korony i rodziny panującej i ich rozprzedaż między osoby prywatne miało kolosalne znaczenie społeczne, gospodarcze i polityczne, ale nas to nie interesuje tutaj, gdyż stanowisko to w sprawie własności nie wносиło nic nowego. Warto tylko dodać, że uważanie samodzielnej własności indywidualnej za jedynie właściwą odegrało zapewne rolę w wydanym przez konwent zakazie tworzenia spółek (*associations*) dla kupowania gruntów narodowych podlegających rozprzedaży.

⁸⁴ Dekret z 17 VI 1793 poleca spalić tytuły prawne praw feudalnych, grożąc karą 5 lat więzienia za ich ukrycie. Dokumenty palono uroczystie, często przed drzewem wolności. Jest to element symboliki rewolucyjnej. Patrz A. Soboul, *Le brûlement des titres féodaux (1789 - 1793)*, AHRF, 1964, s. 149 - 153.

⁸⁵ *Les déclarations*, s. 22 i n.

⁸⁶ Grunty komunalne stanowią bardzo skomplikowane zagadnienie, tak z punktu widzenia prawnego, jak i społeczno-gospodarczego. Patrz A. Esmein, *Précis élémentaire de l'histoire du droit français de 1789 à 1814*, Paris 1911, s. 244; G. Bourgin, *Le partage des biens communaux*, Paris 1968; M. Garaud, *La révolution*, s. 381. W ocenie charakteru społeczno-gospodarczego tej reformy, bardzo istotnego dla oceny społecznej roli rewolucji ścierają się A. Cobban (o.c., s. 1113 - 1112) i A. Soboul (*Précis*, s. 47). Ostatnio G. Ikni, *Sur les biens communaux pendant la révolution française*, AHRF, 1982, s. 71 - 94.

VI. Likwidacja własności feudalnej powodowała potrzebę bliższego zdefiniowania nowej własności, powstającej na miejscu starej. Zgromadzenia rewolucyjne nie opracowały zasad tej nowej, kapitalistycznej własności w jednym akcie prawnym, mimo że zdawały sobie sprawę z potrzeby dokonania takiej kodyfikacji i — jak powiedziano wyżej — do niej przystąpiły. Nowa własność określana jest przez szereg aktów prawnych kolejno o niej traktujących, odnoszących się przede wszystkim do własności gruntowej, jako mającej największe znaczenie i najbardziej pilnie wymagającej nowej regulacji. W ślad za zasadami prawa rzymskiego własność ta miała być jedna, niepodzielna i nieograniczona. Kodeks wiejski (*code rural*) w projekcie z 28 IX 1791 r. stwierdzał w swym artykule 1, że własność polega na używaniu i zużywaniu; to definicja, która przeszła do kodeksu Napoleona⁸⁷. Znosząc prawa feudalne rewolucja zniósła wszelkie ograniczenia swobody właściciela (z nielicznymi wyjątkami); pozwoliła właścicielowi gruntu prowadzić na nim gospodarkę według własnego uznania, potępiając równocześnie częstą za absolutyzmu praktykę interwencji administracji królewskiej w tę sprawę (przykład typowy dla absolutyzmu oświeconego), zniósła również mające ogromne znaczenie ograniczenia swobody zbytu ziemiopłodów. Zniesiono prawo swobodnego wypasu (*la vaine pâture*), mające wielkie znaczenie dla biedoty wiejskiej, choć jego społeczna funkcja jest dyskusyjna⁸⁸. Zniesiono przysługujące królowi i panom feudalnym prawa łowieckie, jedno z najuciążliwszych i najbardziej zniechęcających praw feudalnych, z tym że nowe rozwiązanie tego prawa dało powód do interesującego sporu między zachowawczo-liberalną większością Konstytuanty, która — z pewnymi zastrzeżeniami — przyznała prawo polowania wyłącznie właścicielowi gruntu, a Robespierrem, który domagał się przyznania prawa polowania wszystkim, po zżęciu plonów⁸⁹.

W 1793 r. konwent zakazał myśliwym wstępu na cudzy teren. Właściciel otrzymał prawo swobodnego ogradzania swego gruntu, wynikające — jak mówi dekret Legislatywy, z samej istoty własności. Równocześnie, w ślad za rozwiązaniami prawa rzymskiego usiłuje się wprowadzić zasadę, że przymulisko lub oderwisko należy do właściciela gruntu przyległego⁹⁰.

Nie zapomniali zgromadzenia rewolucyjne o ochronie stworzonej przez siebie własności, wprowadzając zakaz niszczenia znaków granicz-

⁸⁷ Pomimo licznych prób kodeks rolny nie został uchwalony. Patrz R. Fortunet, *Le Code rural ou l'impossible codification*, AHRF, 1982, s. 95-112.

⁸⁸ A. Cobban, o.c., s. 113 i n.; F. Gauthier, o.c., s. 105. Por. I. L. Clere, *La vaine pâture au XIX siècle: un anachronisme*, AHRF, 1982, s. 112-123.

⁸⁹ P. Sagnac, *La législation civile de la Révolution Française — la propriété et la famille (1789-1804)*, Paris 1899, s. 195, 199.

⁹⁰ P. Sagnac, o.c., s. 195.

nych i bogato rozbudowane w tej dziedzinie przepisy prawa karnego. Istnieją oczywiście pewne ograniczenia prawa własności, ale są one określone szczegółowo i interpretowane zawężająco. Wywłaszczenie zostaje utrzymane, ale tylko w razie *publicznej konieczności* i za *śluszonym i poprzedzającym odszkodowaniem*. Fakt, że sformułowania te pochodzą z Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela, wystarczająco podkreśla wagę przywiązaną do własności⁹¹. Utrzymane zostają służebności, ale ustawodawca ma do nich stosunek wyraźnie niechętny. Konwent pragnie zapewnić swobodny obrót własnością i stąd chce znieść ograniczenia ciążące na niej. Projekt kodeksu opracowanego przez konwent znosi prawo retraktu feudalnego, rodzinnego, a także umownego. Ograniczyć się też chce zasiedzenie do 20 lat.

Stwarzał też konwent — po długich pracach — nowoczesną hipotekę: jawną, publiczną, aczkolwiek ogólną. Pozostała ona jednak na razie tylko na papierze, jako uchwalony 9 messidora III roku obszerny kodeks hipoteczny, liczący 279 artykułów. Dyrektoriat wprowadził w życie odrębne przepisy hipoteczne, które nie tak daleko idąc w popieraniu kredytu, jak hipoteka konwentu, pozostały podstawą dziewiętnastowiecznej hipoteki francuskiej. Model hipoteki stworzonej przez konwent, przewidujący prawo wystawiania przez właściciela skryptów dłużnych (*les cédulas hypothécaires*), mogących być w obiegu, sprzyjał niewątpliwie potrzebom kredytu kapitalistycznego⁹². Stojąc na stanowisku nadrzędności prawa własności, zgromadzenia rewolucyjne starały się też o umocnienie pozycji właściciela w stosunku do osób trzecich, a przede wszystkim dzierżawców. Leżało to szczególnie w interesach burżuazji, która najczęściej nie sama zarządzała swymi dobrami, ale je wydierżawiała. Przede wszystkim — jak już o tym mówiono — zniesiono dzierżawy wieczyste i ograniczono maksymalne trwanie dzierżawy do 99 lat; trzeci projekt kodeksu cywilnego chciał nawet ograniczyć dzierżawę do 25 lat. Nabywca gruntu wydierżawionego może rozwiązać dzierżawę, o ile trwała ona przynajmniej 6 lat, a nabywca ma zamiar sam uprawiać ziemię lub zarządzać nieruchomością. Szereg innych przepisów służy skracaniu okresu dzierżawy. Unieważnia się też dzierżawy gruntów należących do dóbr narodowych. Konwent dzierżawy nieformalne po prostu znosi, dzierżawy formalnie zawarte mogą być rozwiązane przez nabywcę dóbr narodowych, aczkolwiek za odszkodowaniem. W grę wchodziła tu też możliwość usunięcia z ziemi dzierżawców podejrzewanych o więzi z dawnymi właścicielami, mającymi obecnie statut emigrantów. Inflacja i wzrost cen artykułów rolnych powoduje ubożenie właścicieli w porównaniu z dzierżawcami; aby zabezpieczyć interesy

⁹¹ *Les déclarations*, s. 18.

⁹² P. Sagnac, o.c., s. 200 - 205.

właścicieli konwent ustalił, że właściciel gruntu ma prawo otrzymania połowy renty dzierżawnej w naturze. Warto dodać, że zniesienie dziesięciny kościelnej również przyniosło korzyść wyłącznie właścicielom.

Obok własności gruntowej zgromadzenia rewolucyjne zajęły się tak specyficznymi formami własności, jak własność górnicza i własność autorska. W dawnym prawie król lub pan feudalny był uprawniony do udziału w eksploatacji kopalni (regale górnicze), choć w części Francji podległej prawu rzymskiemu przeważał romanistyczny pogląd o prawie właściciela gruntu do kopalin. Dekretem z 12 VI 1791 r. Konstytuanta uznała zasadę państwowej własności kopalin, zabezpieczając w pewnej mierze interesy właściciela gruntu, aczkolwiek wielu mówców broniło zasady jedności własności⁹³. Tą drogą poszli, jak wiadomo, twórcy kodeksu Napoleona.

Własność autorska istniała w przedrewolucyjnej Francji jako przywilej królewski, stanowiący wyjątek od reguły. Konstytuanta uznała istnienie własności dzieła dramatycznego, przyznając je również dziełom autora na okres lat pięciu; konwent rozszerzył ochronę prawną na wszelkie dzieła literackie, muzyczne i plastyczne, przedłużając uprawnienia dziedziców do lat 10. Tylko autorzy mieli prawo rozporządzania dziełem artystycznym. Znaczenie tych postanowień było ogromne.

VII. Dwa pierwsze okresy Rewolucji zburzyły własność feudalną i na jej gruzach stworzyły nową własność kapitalistyczną. Okres dyktatoratu był okresem reakcji i odchodzenia od haseł jakobińskich. Świadomość związku między własnością a ładem społecznym była wtedy oczywista. Jak mówi jeden z termidorianów, *kraj rządzony przez właścicieli jest w ładzie społecznym; kraj, gdzie rządzą inni jest w stanie natury*⁹⁴. Ponieważ jednak, jak powiedziano wyżej, trudno stanowisko jakobinów w dziedzinie własności uznać za radykalne, więc i zmiany dokonane w epoce reakcji nie były zbyt istotne. Usiłowano w tym okresie wskrzesić zniesioną przez konwent dzierżawę wieczystą, ale inicjatywa ta napotkała na energiczny opór. Uchylono jedynie niektóre drugorzędne decyzje w sprawie pewnych świadczeń gruntowych, zniesionych pierwotnie przez konwent; uchylono również retroakcyjność niektórych jej aktów. Ale w okresie Dyktatoratu działalność prawodawcza w dziedzinie prawa cywilnego była niewielka. Istotne zmiany w prawie obowiązującym nastąpiły dopiero za Konsulatu, gdy powstał kodeks cywilny, ale wtedy rewolucja była już skończona.

Problem wpływu prawa rewolucyjnego na kodeks cywilny stanowi odrębne, skomplikowane zagadnienie; nie ulega jednak wątpliwości, że

⁹³ Ibidem, s. 205.

⁹⁴ Boissy d'Anglas 23 VI 1795 w konwencji — G. Lefebvre, *Quatre vingt neuf*, s. 297.

model własności ukształtowany przez rewolucję, a jeśli chodzi o własność ruchomą, przez osiemnastowieczną praktykę sądową i jurysprudencję, został przyjęty przez kodeks⁹⁵. Wiąże się to z tym, że — jak to przedstawiono wyżej — rewolucja ukształtowała własność według wymagań burżuazji. Na ogół widzi się kodeks napoleoński jako syntezę prawa *ancien regime* i prawa rewolucyjnego, czy też — ujmując rzecz z nieco innego punktu widzenia — jako syntezę prawa rewolucyjnego i prawa rzymskiego. Nie wdając się w rozstrząsanie tego zawilego problemu, trzeba wskazać, że własność kodeksowa jest — jeżeli chodzi o własność nieruchomości — w decydującej mierze tworem rewolucyjnym⁹⁶. Wpływ dawnego prawa zwyczajowego (*droit coutumier*) wydaje się jednak istotny, gdyż w XVIII w. przybrało ono formy zbliżone do własności kodeksowej. Zwłaszcza w komentarzach największego jurysty *ancien regime*, Pothiera, doszło do syntezy romanistycznej i feudalnej koncepcji własności⁹⁷. Można powiedzieć, że rewolucja niszcząc prawo własności feudalnej — *dominium directe*, zrealizowała koncepcje Pothiera, którego dzieła cieszyły się ogromnym powodzeniem po rewolucji, przez całą pierwszą połowę XIX w. (patrz katalog Bibliothèque Nationale, wymieniający liczne wydania dzieł Pothiera w XIX w., służące niewątpliwie celom praktycznym⁹⁸). Jeżeli własność rewolucyjna ma wyraźny charakter romanistyczny, to wynika to w dużej mierze z wpływu XVII - XVIII-wiecznej jurysprudenencji, choć istniał zapewne bezpośredni wpływ prawa rzymskiego na prawodawców rewolucyjnych. Na treść kodeksu napoleońskiego wpływ ten był niewątpliwym. Kwestia stosunku

⁹⁵ Le Code Civil 1804-1904, s. XXIX (A. Sorel) i A. Esmein, *L'originalité du Code Civil*, ibidem, s. 5-21; F. Wieacker, *Privatrechtsgeschichte der Neuzeit*, Göttingen 1952, s. 210-212.

⁹⁶ Ale pozostały po prawach feudalnych relikty prawne, żywe przez cały XIX w.: A. Soboul, *Survivances féodales dans la société rurale du XIX siècle*, *Annales*, 1958/III, s. 965-986; P. Mast, *Survivances des droits féodaux dans l'Ouest*, *AHRF*, 1965, s. 270-298; A. Patault, *Un conflit entre la Cour de Cassation et le Conseil d'Etat: l'abolition des droits féodaux et le droit de propriété*, *Revue Historique du Droit Français et étranger*, 1978, s. 427-444. Utrzymanie w mocy pewnej części rent feudalnych jako rent gruntowych wpłynęło ujemnie na rozwój kapitalizmu w rolnictwie francuskim — A. Ado — *Le bilan agraire de la révolution française*, *Cahiers d'histoire de l'Institut Maurice Thorez*, 1978, nr 28; podobnie A. Soboul, *Problèmes agraires de la révolution française*, w: *Contributions à l'histoire*, s. 42.

⁹⁷ Patrz monografię A. Pireta; P. Fenet, *Pothier analysé dans ses rapports avec le Code Civil*, Paris 1826.

⁹⁸ W pierwszej połowie XIX w. ukazały się we Francji cztery kilkunastotomowe wydania dzieł Pothiera, nie licząc licznych wydań poszczególnych pism. Jedno z wydań zbiorowych podkreśla w tytule skorelowanie tekstu osiemnastowiecznego prawnika z kodeksem cywilnym. Należy sądzić, że Pothiera można było znaleźć w przeciętnej bibliotece prawnika — praktyka, który kupował jego dzieła wcale nie z przyczyn historycznych.

rewolucji do prawa rzymskiego nie doczekała się jeszcze wyczerpującego opracowania; można tylko wskazać, że mimo wyraźnego zafascynowania tradycją antyczną⁹⁹ rewolucjoniści na ogół mieli do prawa rzymskiego stosunek niechętny¹⁰⁰. W dziedzinie konkretnych rozwiązań ustawowych jest to najpełniej widoczne w prawie spadkowym, gdzie można mówić o świadomej walce z prawem rzymskim, które zresztą jest raczej południowofrancuskim *ius commune* niż prawem rzymskim justyniańskim. Źródeł tej niechęci należy szukać w feudalnych obciążeniach prawa rzymskiego, które od tylu wieków wiązało się we Francji z prawem feudalnym. Dalej można się jej dopatrzyć w swoistym nacjonalizmie prawniczym (rewolucja jest jak wiadomo silnie nacjonalistyczna); dla prawodawców rewolucyjnych było ono jedynie obcym prawodawstwem. Teza ta częsta była już w XVIII w. Jeżeli więc wyżej przedstawiona instytucja własności ma tyle cech klasycznej własności rzymskiej, to nie jest to chyba wynikiem świadomej recepcji¹⁰¹. Po prostu interesy społeczno-gospodarcze burżuazji wymagały zastąpienia dotychczasowej własności feudalnej własnością jednolitą, pełną, nieograniczoną.

Nie można, moim zdaniem, mówić o recepcji własności rzymskiej przez rewolucję, a ponieważ własność według kodeksu Napoleona przypomina własność rewolucyjną, wypada również odrzucić pogląd o całkowitej recepcji własności rzymskiej przez kodeks Napoleona, mimo tak częstego powoływania się na nie kodyfikatorów. Z drugiej strony, rewolucyjni prawodawcy byli wykształceni na prawie rzymskim i nie mogli ze swej pamięci usunąć rzymskich rozwiązań¹⁰². Wypada chyba stwierdzić, że własność ukształtowana przez rewolucję była wynikiem oddziaływania wielu sił i że wzory rzymskie obok ideałów myślicieli osiemnastowiecznych odegrały tu pewną rolę. Wydaje mi się jednak, że własność rewolucyjna, tak jak ją widziały rewolucyjne dekrety i projekty kodeksów, najwięcej zawdzięcza spontanicznej wrogości ludu i mieszczaństwa do feudalnej własności. Własność rewolucyjna powstała w wyniku zniszczenia instytucji feudalnych. To co po ich likwidacji

⁹⁹ Jest to odrębny i olbrzymi temat, prawie nietknięty. Patrz H. T. Parker, *The cult of Antiquity and the French Revolutionaries*, Chicago 1937 i F. Díaz - Plaja, *Griegos y Romanos en la revolución francesa*, Madrid 1930.

¹⁰⁰ Malowniczym przykładem jest wypowiedź Barere w konwencie w 1794 r., „Kodeks Cywilny Rzymu, tak chwalony przez tych, którzy nie byli skazani na jego czytanie był ogromnym dziełem zepsutym przez zbrodniczego kanclerza giupiego cesarza...”, cyt. za „Le Code Civil 1804 - 1904”, s. 338.

¹⁰¹ Jeden z twórców Kodeksu Napoleona, Maleville, wywodzi art. 344 K. N. z CJ IV, 35, 21 — J. Maleville, *Analyse raisonnée du Code Civil*, Paris 1804, t. II, s. 25. J. Arnaud (o.c., s. 181 - 183) poddaje to stanowisko trafnej krytyce. Istotne jest jednak, że takie poglądy istniały.

¹⁰² „Le Code civil 1804 - 1904”, s. 29 - 30.

pozostało z własności, przypominało dość wiernie własność rzymską. Nie mamy tu jednak klasycznego procesu recepcji.

Własność stworzona przez rewolucję była przeciwieństwem feudalnej, a przejęta w głównych zarysach przez kodeks, stała się podwaliną systemu kapitalistycznego, nie tylko we Francji. Sądzić więc można, że działalność rewolucji w tej dziedzinie miała przełomowe znaczenie, tworząc instytucje prawne trwające już blisko 200 lat.

JAN KODREŃSKI (Łódź)

LA GRANDE RÉVOLUTION FRANÇAISE ET LA QUESTION DE LA PROPRIÉTÉ. DE LA PROPRIÉTÉ FÉODALE À LA PROPRIÉTÉ CAPITALISTE

Résumé

Pour l'historien du droit la position de la Grande Révolution française à l'égard de la propriété est sans doute un problème fondamental. La Révolution créa un nouveau ordre juridique dont le Code Napoléon était le symbole. On peut parler des conceptions juridiques de la Révolution en totalité. Le droit de propriété, d'avant la Révolution, avait été un amalgame chaotique d'anciens principes féodaux et de nouveaux principes juridiques, introduits par la jurisprudence et la doctrine (Pothier), ne favorisant pas la croissance économique. Les philosophes du siècle des Lumières, dont les idées fournissaient l'idéologie à la Révolution, considéraient la propriété comme un droit de l'importance particulière et exigeaient son protection et consolidation. Les physiocrates y jouaient un rôle tout particulier. C'était leur pensée qui allait permettre de formuler la conception de la propriété incluse dans la Déclaration des droits de l'homme et du citoyen. Cette conception libérale de la propriété n'était pas contestée par les jacobins: bien qu'il eût une autre idée sur ce problème que Sièyes, Robespierre estimait la propriété. Les limitations du droit de propriété qu'introduirent les jacobins avaient en général le caractère provisoire et tactique.

La révolution considérait toujours la propriété privée comme une des institutions sociales de base et les adversaires de la propriété restaient marginaux.

En agissant sous la pression du peuple, la Révolution supprimait les institutions de la propriété féodale. La nouvelle propriété paysanne, résultant de la liquidation des droits féodaux, s'appuyait sur un nombre des textes, mais elle se vit définie seulement par le Code Napoléon. En supprimant les droits féodaux la Révolution créa la propriété en forme bourgeoise — ce qui voulait dire l'application pratique des conceptions antérieures des philosophes et des juristes. Elle réhabilitait la propriété romaine. Elle n'était nullement pour la réception consciencieuse du droit romain, bien que l'influence de ce droit fût essentielle. La prémisses principale de la création de propriété bourgeoise par la Révolution constituait l'hostilité du peuple et de la bourgeoisie à l'égard la propriété féodale dont la mise en feu joyeuse et publique des titres de la propriété féodale était le symbole. Ce qui resta du droit de propriété après la liquidation des éléments féodaux, c'était la propriété bourgeoise, consolidée par la Code Napoléon.